

"Józefina" pomaga w przetargach

Dodano: 03.12.2018

Pomimo starań okazało się, że nie wszystkie Nadleśnictwa zdążyły ogłosić przetargi przed 18 października. Oznacza to, że wpadły w reżim ?całkowitej elektronizacji?, czyli zostały zmuszone przeprowadzić postępowanie tylko przy użyciu narzędzi internetowych.



Urząd Zamówień Publicznych udostępnił bezpłatną platformę służącą takiej komunikacji, tj. mini portal zamówień publicznych. Dzięki niemu każdy zamawiający może przeprowadzić w pełni elektroniczny przetarg. Niestety, portal został uruchomiony na krótko, przed wskazanym terminem, zaledwie kilkanaście dni wcześniej.

Zapewne dlatego Lasy Państwowe zdecydowały się na skorzystanie z komercyjnego rozwiązania. Ustalenia w tym zakresie musiały zapaść na długo przed startem mini portalu UZP.

Specyfikacje dotyczące przetargów organizowanych na zasadzie pełnej elektronizacji odsyłają wykonawców do platformy o wdzięcznej nazwie ?josephine?. Dzięki wyszukiwarce dostępnej na platformie można ustalić, że usługi leśne będą zakontraktowane według całkowicie nowych reguł m.in. w Nadleśnictwach Kobiór, Wisła, Rytel, Brynek, Golub ? Dobrzyń, Andrychów.

Co ciekawe, platforma "Josephine" jest produktem czeskiej spółki o nazwie NAR marketing s.r.o. Zapewne dzięki temu portal daje możliwość śledzenia przetargów zarówno w Polsce, jak i Republice Czeskiej oraz Słowacji. Kto wie, może realizowane przez niektórych polskich zuli zlecenia czeskie będą wkrótce kontynuowane przy użyciu "Jozefiny".

Na portalu dostępny jest czytelny, opatrzony grafikami podręcznik dla użytkownika "wykonawcy". Dokument krok po kroku wprowadza zainteresowane w arkana internetowego narzędzia. Lektura obowiązkowa dla wszystkich zuli zamierzających składać oferty we wspomnianych nadleśnictwach. Po wnikliwej analizie okazuje się, że zasady działania platformy nie są skomplikowane. Kontakt z zamawiającym, w tym złożenie oferty, odbywa się oczywiście wyłącznie po uprzednim utworzeniu konta użytkownika oraz zalogowaniu na nie. Konto warto założyć jak najszybciej chociażby po to, aby ewentualne pytania do SIWZ zadawać drogą internetową. Innej możliwości nie będzie.

Przypomnijmy, że złożenie oferty drogą elektroniczną, za pośrednictwem wskazanego portalu, następuje pod rygorem nieważności. Wszystkie dokumenty związane z przetargiem będą przekazywane do nadleśnictwa poprzez ich umieszczenie na wspomnianej platformie. Nie obejdzie się oczywiście bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Nie ma zatem wyjścia, trzeba oswoić się z internetowymi nowinkami.



Łukasz Bąk, adwokat

Wspólnik w Kancelarii Jaskot, Bąk & Adwokaci

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.